

MIASTO, S. 4

Festiwal Nauki i Sztuki, sprawdź, co będzie się działo w Toruniu.

KSIĄŻKI, S. 8

Światowy Dzień Książki. Sprawdzamy jak wygląda zainteresowanie książką w Toruniu.

FOTORELACJA, S. 14

Kult i Sorry Boys w naszym obiektywie.

TRN 2017041413G

Media Markt

ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16

Nr 13(69)2017

piątek, 14.04.2017

BEZPIĘCZNIE, w każdy piątek

TORONTO

MAGAZYN TORUŃSKI

ALE ORYGINALNY
WZOREK

TO UCZULENIE
NA FARBY



WESOLEYCH I ZDROWYCH ŚWIĄT!

Rys. Marcin Treichel



**OTWARCIE NOWEJ ELEKTROCIĘPŁOWNI GAZOWEJ
W TORUNIU! ZAPRASZAMY NA NOCNE ZWIEDZANIE
POŁĄCZONE Z ILUMINACJĄ ŚWIETLNA!**

21 kwietnia 2017 r. godz. 21:00 - 24:00

Zapisy na www.edftorun.pl

Ze względu na zasady bezpieczeństwa, prosimy zwiedzających o przyjęcie w wygodnym obuwiu na płaskiej podszewie oraz w spodniach z długimi nogawkami.



www.edftorun.pl

REKLAMA

TRN 2017041401G



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



Poczytaj sobie

Drodzy Czytelnicy, przed nami Wielkanoc. Mam nadzieję, że dla wielu z nas czas odpoczynku, czas dla rodziny i bliskich. Może również czas, kiedy będzie można zrobić coś dla siebie – powiedzmy: przeczytać zaległą książkę. Czytacie książki? A może my czytamy książki, a niski poziom czytelnictwa to fikcja. Może nie literacka, a podsycana modą? Może książka w ręku jest passé albo ktoś chce żeby tak było? Nasz felietonista Jarek Jaworski napisał o nietrafionej kampanii bankowej. Jej bohater-

ką jest młoda kobieta. Wyportowana, trendy i „na fali”. I ta oto niewiasta jest tak na wskroś nowoczesna, że stwierdza publicznie: „Książek nie kupuję”. Resztę historii przeczytacie w tekście Jarka poniżej, nie zamierzam promować ani tej reklamy, ani za bardzo skupiać się na tych pustych słowach. Chętnie bym jej odpowiedziała: „To się chociaż nie chwal”. Pewnie miał być „bestseller”, ale wyszło jak wyszło... Zostawmy to. Jarek, pisząc swój felieton, nie wiedział, że w tym wydaniu piszemy o Światowym Dniu Książki, który obchodzimy 23 kwietnia. I co okazuje się przy tej okazji? Może liderem nie jesteśmy, ale zajmujemy trzynastą lokatę w świecie, jeśli chodzi o poziom czytelnictwa. „Wyprzedzają nas m.in. Czesi, Rosjanie, Szwedzi, Francuzi i Węgrzy. Dramatu nie ma, ale poprawa byłaby wskazana. Mimo niepokojących danych statystycznych, że ponad połowa

Polaków w 2016 roku nie przeczytała ani jednej książki, czytelnictwo nie zamiera” – pisze Hania Wojtkowska na s. 8 tego wydania. Wiem, że często argumentem jest brak czasu. Sama mam go niewiele, ale po książki sięgam z wielką przyjemnością. Wyciszam się, odpoczywam od komputera i przesterowanej rzeczywistości. To czas tylko dla mnie. Tego również Państwu życzę, czasu dla siebie i dumy z tego, że potraficie go zorganizować i odpowiednio spożytkować. Żaden audiobook nie zastąpi tradycyjnej lektury. Trzymam kciuki za nowoczesne technologie, które są świetnym uzupełnieniem naszego życia. Ale nie mogą go przyćmić w całości. Książka w ręku to zapach, kształt, szelest kartki... coś jak gazeta kontra Internet. Niby wróżyli nam rychły upadek, a wiernych Czytelników nie brakuje...

Żaneta Lipińska-Patalon
redaktor naczelna



„Postać i życie Piotra Marka to dla Andrzeja „Pudła” Bieniasza prawie religia... Od pierwszego dnia, kiedy się poznaliśmy, dał mi to do zrozumienia” – tak scharakteryzował największą artystyczną inspirację założyciela Püdelców wokalista zespołu Piotr „Foreman” Forus. Opowiadając dalej, dodaje: „Zawsze, gdy tylko jestem u niego, przytacza mi różne opowieści o Piotrze, pokazując równocześnie jego teksty i obrazy. Nasyca mnie tym tematem”. Nic więc dziwnego, że najnowszy teledysk, grupa zrealizowała do utworu „5885”, pochodzącego z mającej niedawno swoją premierę płyty „Über Alles”. Biorąc pod uwagę osobiste zaangażo-

wanie artystów w powstanie tego klipu, można to traktować jako swoisty manifest zespołu. Piotr Forus, kontynuując swoją opowieść, wspomina: „Piosenka „5885” powstała kilka lat temu, 5 sierpnia o godzinie 12 w nocy, w tym samym pokoju u Pudła w domu, w którym później został zarejestrowany klip”. Tekst o utworze i ilustrującym go teledysku powinienem rozpocząć od rozszyfrowania jego tytułu. „5885” jest datą śmierci Piotra Marka, który 5 sierpnia 1985 roku popełnił samobójstwo... Andrzej Bieniasz określił to w następujący sposób: „W układzie tych liczb jest jakiś znak, który dla nas stał się symbolem”. Opowiadając o Piotrze Marku, dodał: „Na przelocie lat 70. i 80. widywaliśmy się na giedzie płyt winylowych. Łączyła nas pasja tworzenia. Kiedy spotkaliśmy się muzycznie, wiedzieliśmy, że lecimy na tej samej orbicie. Połączył nas Andrzej Potoczek i tak przy akompaniamencie stanu wojennego powstał zespół Düpa. Rzeczywistość ponurego PRL-u wyznaczyła mu

egzystencję w artystycznym podziemiu. Piotr był starszy i został szefem. Był kreatorem i wizjonerem. Okazał się również świetnym poetą. Pisał teksty malarsko. Po chwili refleksji dodaje: „Większość ludzi nie słyszało o Piotrze, dlatego tak ważna jest pamięć o nim. Umarł bardzo młodo, miał 35 lat. Tekst „5885”, z najnowszej płyty Püdelców, poświęciłem Piotrowi, myśląc o nim w kolejną rocznicę jego śmierci. Refren tego utworu to cytat z jego słów. Nigdzie dotąd niepublikowany fragment tekstu Piotra”. Najtrafniejszym podsumowaniem jest kolejne wspomnienie Andrzeja o przyjacielu: „Obserwował świat, widział rzeczy, których inni nie dostrzegali. Graliśmy całym dniami. Kiedyś Tomasz Stańko, słuchając naszych nagrań, powiedział: „Jesteście 60 lat do przodu... Znałem go 5 lat. Tylko i aż 5 lat. 5 ostatnich lat jego życia”. Data śmierci Piotra Marka była końcem zespołu Düpa. Grupy, w której twórczości tkwią korzenie Püdelców.

Darek Kowalski, HRP Pamela



Dlaczego zawiodłem się na banku Raiffeisen

Wczoraj, zwykły blok reklamowy, bach, bach lecą kolejne kłamstwa o cudownych właściwościach suplementu diety „A” i „B”. Nagle jak młotek w głowę. Słyszę w reklamie radosny, rozszczębiotany głos dziewczęcy „nie kupuję książek”. To reklama banku Raiffeisen Polbank. Typowa „fitneska”, radosne dziewczę skoncentrowane na rozwoju fizycznym, podbiega do terminala, przykłada telefon i

już „Książek nie kupuję, ale dużo czytam”. Tak oburzającej reklamy nie słyszałem od dawna. Wielki, obracający miliardami bank, w prime time największych kanałów TV ma czelność umieścić w reklamie zdanie „książek nie kupuję”. W odniesieniu do młodej, wyportowanej, tryskającej zdrowiem dziewczyny jasnym się staje, że kupowanie książek jest „passe”. Starodziadostwo (babostwo) i coś jajogłowych. Napisałem o moim oburzeniu na Facebooku. Wywołało to kosmiczną awanturę, w czasie której straciłem zapewne kilku znajomych. Trudno. Zasypanym mnie argumentami, że przecież dziewczyna kupuje audiobook, czyli jest z książką blisko. Po pierwsze to kłamstwo, bo audiobooka się nie czyta, po drugie wiem, jak działa reklama, media, dzisiejszy świat myślenia i mówienia skrótami. Mało komu zostaje

w głowie druga część zdania. Jak żyłeta wbija się zaś hasło: „Książek nie kupuję”. A ja nie kupuję takich reklam, w których pojawia się chociażby cień sugestii, żeby olać książki. W kraju, gdzie 6 mln ludzi nie czyta w ciągu roku niczego poza SMS-em, nie wolno mówić czegokolwiek deprecjonującego o książce. Nawet już nie o treść chodzi. Chodzi o „muskły mózgu”. Czytanie tworzy w naszych mózgach nowe strefy odpowiedzialne za rozumienie, ostrzeżenie świata. Kształty liter budzą uśpione neurony. Bez czytania nasz mózg jest gładki jak jezioro lodowcowy. Dlatego zawiodłem się na Raiffeisen Polbank. Bo czytać cyferki na cudzych kontaktach jest łatwo, więc ja tych cyferek im dodawać nie będę.

Jarostaw Jary Jaworski
specjalista public relations, freak



Spokojnych Świąt

Przed nami Wielkanoc. Chciałbym złożyć Państwu najlepsze życzenia. Każdemu tego, co dla niego najbardziej istotne. Wszystkim nam potrzeba zdrowia, bo to przecież najważniejsze i bez niego nijak patrzeć w przyszłość. Zdrowia więc życzę wszystkim dobrego i trwałego. Już jutro pomalujemy jajka i ruszymy ze „święconką” do kościołów. Marzy mi się, aby były to jedyne jaja, jakie czekają nas w najbliższym czasie. Bo

wszelkich „innych jaj” mamy już wszyscy chyba w nadmiarze. Dzieciaki i młodzież niech spędzą te ostatnie przed reformą święta w spokoju i nie zamartwiają się z nadmiarem, gdzie i do jakiej będą chodzić szkoły od września. Maturzystom życzę dużo „dobrej weny” do nauki na ostatniej prostej przed najważniejszym egzaminem w ich życiu. Inwestorom i przedsiębiorcom więcej odwagi, chociaż czasy są niepewne i trudno powiedzieć, dokąd zmierzają plany gospodarcze nowej ekipy rządzącej. Wojsku życzę dobrych i mądrych dowódców, choć obawiam się, że czystka, jaką przeprowadza obecny minister wojny, na lata wepchnie nas na margines wojsk NATO. Kierowcom więcej dobrych dróg, sportowcom medali, każdemu tego, o czym marzy. Najbardziej jednak życzę nam wszystkim pojednania i zgody. Politycy wykopali pomiędzy

nami prawdziwy rów mariański. Chyba jeszcze nigdy od stanu wojennego Polska nie była tak podzielona i skłócona jak dziś. W większości firm, grup przyjaciół i rodzin, powstały podziały i frakcje. Jedna za drugą przeciw dobrej zmianie. Jedni wierzą w zamach i chcą gilotyny dla Tuska, inni boją się izolacji w Europie i powrotu na wschód, gdzie poza Unię. W wielki piątek, dzień zadumy i celebracji męki Chrystusa, w przededniu jego zmartwychwstania, nie mam zamiaru podsycać tego konfliktu. Jednak bardzo mnie ten głęboki podział przez polskie domy boli. Szkoda, że znowu musimy się dzielić i spierać, zamiast razem budować przyszłość dla nas i naszych dzieci. Zacznijmy budować razem mosty, zasypujemy rowy. Już czas, bo jeśli nie my je zbudujemy, to kto?

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca

TORONTO
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam



OTWARCIE NOWEJ ELEKTROCIĘPŁOWNI GAZOWEJ W TORUNIU! ZAPRASZAMY NA NOCNE ZWIEDZANIE POŁĄCZONE Z ILUMINACJĄ ŚWIETLNA!

21 kwietnia 2017 r. godz. 21:00 - 24:00

Zapisy na www.edftorun.pl

Ze względu na zasady bezpieczeństwa, prosimy zwiedzających o przyjście w wygodnym obuwiu na płaskiej podeszwie oraz w spodniach z długimi nogawkami.



www.edftorun.pl

RUSZYMY W REJS Z FESTIWALEM NAUKI I SZTUKI

Z nurtem rzeki „popłynię” toruński czterodniowy XVII Festiwal Nauki i Sztuki. Kolejna okazja, żeby odkrywać sekrety różnych dziedzin – tym razem motywem przewodnim będzie Wisła i sekrety wody. Od 21 do 25 kwietnia w naszym mieście królować będzie poznawanie tajemnic świata i eksperymentowanie.



Na tegorocznym Festiwalu Nauki i Sztuki będzie dominowała tematyka związana z wodą Fot. Joanna Wojno-Wolska

Biologia, archeologia, geografia, chemia, fizyka oraz inne dziedziny na wyciągnięcie ręki. Okazja, żeby zafascynować się otaczającą rzeczywistością. Dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Będzie w czym wybierać. Program tegorocznego festiwalu jest bardzo bogaty. Zaplanowano aż 135 imprez – wykładów, pokazów laboratoryjnych i plenerowych, warsztatów, dyskusji, inscenizacji, konkursów,

koncertów, spektakli teatralnych, pokazów filmowych, wystaw i degustacji. Na miejsce inauguracji festiwalu wybrano Aulę UMK, w której w pierwszym dniu wydarzenia zaprezentują się przedstawiciele University Of Electronic Science and Technology of China z występem taneczno-wokalnym „Podróż do Azji. Kulturalne Chinę w pigułce”. Kolejnym chińskim akcentem będzie w tym

dniu wykład z pokazem „W poszukiwaniu harmonii: tradycyjna medycyna chińska”, który wygłosi prof. Zhang Yi z Beijing Open University. Ponieważ tematykę tegorocznego festiwalu podtykował obchodzony w naszym kraju Rok Rzeki Wisły, będzie można zachłusnąć się sporą dawką „hydrowiedzy”. Zainteresowani dowiedzą się między innymi o dawnym życiu

w nadwiślańskim grodzie, jak oczyścić ścieki, jakie mikrożycie toczy się w kropli wody, jak rozmnożyć nadwiślańską wierzbę czy samodzielnie zmierzyć natężenie przepływu Królowej Polskich Rzek. – Na naszych warsztatach uczestnicy zapoznają się z różnymi minerałami. Zaaranżujemy fragment rzeki, na dnie której wśród otoczków znajdują się różnorodne minerały.

Zastanowimy się, które z nich są cenne i które możemy znaleźć w rzekach polskich i na świecie. Przyjrzymy im się pod lupą i mikroskopem – Izabela Jamorska z Katedry Geologii i Hydrogeologii UMK. Czy cokolwiek może łączyć Wisłę i papiernictwo – okazuje się, że tak. Ciekawostek na ten temat dowiedzą się uczestnicy warsztatów w Muzeum Papiernictwa w Grębocinie. Zainteresowani tematem przygotują bawełniane masy papiernicze, z których wyczerpią papier sitem z filigranem nawiązującym wyglądem do historycznej papierni w Lubiczu, wykonają także druk XIX-wieczną prasą na torbach bawełnianych motywami związanymi z Wisłą i papiernictwem.

Wisła i woda zdominują festiwal, ale nie zabraknie innych interesujących tematów. Jak pracuje mózg, jak usłyszeć więcej, o śmierci komórek, nowościach w żywieniu czy orientalnym uzbrojeniu – to zaledwie garstka fascynującej porcji wiedzy. Szykuje się także szeroka gama atrakcji dla najmłodszych. – Dwugodzinne spotkanie „Leśny detektyw” to zajęcia, podczas których dzieci poznają różne gatunki zwierząt występujących w barbarkowym

lesie. Grając w podchody na terenie Osady Leśnej na Barbarce i w okolicznym lesie, odnajdą zadania i zagadki do rozwiązania. Dzieci pod opieką prowadzącego podążać będą za zostawionymi w lesie tropami i śladami w poszukiwaniu „ukrytego zwierzęcia”. Za pomocą różnych materiałów plastycznych wykonają portret ulubionego leśnego zwierzęcia. Nie zabraknie konkursów i nagród – zaprasza Katarzyna van Marke de Lumen ze Szkoły Leśnej na Barbarce. Imprezy będą odbywać się na wydziałach UMK oraz m.in. na Bulwarze Filadelfijskim, w Centrum Nowoczesności „Młyn Wiedzy”, w Dworze Artusa, w Muzeum Okręgowym. Etnograficznym, w Domu Muz. Wstęp na wszystkie imprezy festiwalowe jest bezpłatny, ale na większość z nich obowiązują zapisy. Wejściówki na część wydarzeń będą rozdawane w Dworze Artusa w środę, 19 kwietnia, od 16.00 do 18.00. Szczegółowy program wydarzenia jest już gotowy i można się z nim zapoznać na stronie www.festiwal.torun.pl.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2017041402G

REKLAMA

LUNCH PÓŁNOCY

Nowy, emocjonujący spektakl:
JAKUBA PRZEBINDOWSKIEGO

CHOREOGRAFIA
Anna Głogowska

KOSTIUMY
Anna Czyż

SCENOGRAFIA
Wojciech Stefaniak

WYSTĘPUJĄ
Joanna Kurowska
Anna Oberc
Piotr Gąsowski
Paweł Królikowski

BILETY
Teatr im. Wilama Horzycy
w Toruniu
BIURO OBSŁUGI WIDZÓW:
56 622 55 97, 56 654 90 74
KASA BILETOWA:
56 622 30 70

22 kwietnia (sobota) godz. 17:30 i 20:15

ZJEŚĆ W RESTAURACJI NA KÓŁKACH: II FESTIWAL SMAKÓW FOOD TRUCKÓW

W restauracjach, barach albo... w food truckach. Jeśli chcemy na szybko coś przekąsić, są one idealne. Do Torunia zawitają smaki z różnych stron świata – od kuchni hiszpańskiej, przez japońską i tybetańską, po meksykańską.

Food trucki nie są nowością w naszym mieście. W zeszłym roku mieszkańcy i turyści mieli okazję do degustacji jedzenia z mobilnych barów podczas Święta Toruńskiego Piernika oraz I Festiwalu Smaków Food Trucków.

W przedostatni weekend kwietnia w ramach II Festiwalu Smaków na Rynku Nowomiejskim pojawi się 26 restauracji na kółkach. – Festiwale zaczęliśmy organizować cztery lata temu, bo wówczas zaczęły zyskiwać na popularności w naszym kraju. Z pierwszą imprezą ruszyliśmy w Gdańsku. Festiwal Smaków doczekał się już dziewięciu edycji w Trójmieście, trzech w Poznaniu oraz dwóch w Szczecinie, a w ubiegłym roku odbył się po raz pierwszy w Olsztynie, Bydgoszczy i Toruniu – mówi współorganizatorka festiwalu Małgorzata Tomczyk.



W Toruniu pojawi się ponad dwadzieścia food trucków

Fot. Jacek Kośliński

sasu, który w XIX wieku zbudował „Chuckwagon”, czyli „karkówkowiez”. Z tej kuchni polowej sprzedawał jedzenie poganiaczom bydła i podróżnym na Dzikim Zachodzie. Potem pojawiła się pierwsza jadłodajnia na kółkach, której właściciel serwował kawę i kanapki przed jedną z redakcji amerykańskiej gazety, rozpoczęto również sprzedaż kiełbasek przy słynnych amerykańskich uniwersytetach – przy Yale, Harvardzie czy Princeton. Kuchnie polowe podczas pierwszej wojny światowej służyły wojsku. Dwa lata temu w USA założono Narodowe Stowarzyszenie Food Trucków. W dziesiątkach tysięcy liczy się dziś liczba jadłodajni na kółkach w Stanach. W Wielkiej Brytanii ich liczba sięga 5 tys., we Francji około 3 tys. W Polsce mobilne restauracje można liczyć w setkach.

Ciastka z nutellą i pierożki tybetańskie

Co w tym roku czeka na smakoszy? Rok temu mogliśmy degustować dania mięsne, ale również jarskie – dla wegan i wegetarian. Każdy wyszuka smak dla siebie. Oprócz bur-

gerów i domowych zapiekaneek pojawią się specjały kuchni węgierskiej, hiszpańskiej, bliskowschodniej i japońskiej. Będzie sporo pyszności, których na co dzień nie mamy okazji próbować, m.in.: węgierskie ciastka kominkowe z nutellą, tybetańskie pierożki, zupy, sa-

łatki, meksykańska chimichanga, pieczone kasztany, belgijskie frytki, francuskie naleśniki czy owoce w czekoladzie. Każdy degustator będzie mógł wygodnie usiąść i zjeść wybrane przez siebie danie. Dla dzieci przewidziany jest kącik zabaw. Na sporych rozmiarów

twisterze wspólnie pobawią się dorośli ze swoimi pociechami. Zaplanowano także zawody w jedzeniu burgera i półmetrowej zapiekanki! Odbędą się pokazy tańca. Będzie można również odwiedzić strefę gier Rebel Game Truck. Do śledzenia bieżących informacji o atrakcjach

w Toruniu zapraszamy na festiwalowego Facebooka.

Food trucki z Teksasu

Skąd wzięła się moda na food trucki? Narodziła się za oceanem – w Stanach Zjednoczonych. Za prekursora mobilnej gastronomii uchodzi Charles Goodnight z Tek-

II Festiwal Smaków Food Trucków

22-23 kwietnia

**sobota 12.00-21.00,
niedziela 12.00-20.00
Rynek Nowomiejski**

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017041403G



NOWOŚĆ! SZKŁA KOREKCYJNE RAY-BAN®



TRULY YOURS



ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

TORUŃ: Sun & Lens Center Karczewski, ul. Szeroka 43 • Galeria Karczewski i Optometria Karczewski Kids, ul. Rynek Nowomiejski 25 • Pracownia, ul. Staszica 10 b • Pracownia, ul. Śląskiego 1 • Pracownia, ul. Lisia 3 • ALEKSANDRÓW KUJAWSKI ul. Chopina 4 • KRUSZWICA ul. Niepodległości 4/5 • CIECHOCINEK ul. Broniewskiego 2

**ATRIUM
COPERNICUS**
Z MYŚLĄ O TOBIE

TORUŃ ZA PÓŁ CENY

21-23 KWIETNIA

ATRIUM COPERNICUS
BIERZE UDZIAŁ W AKCJI



ATRIUM-COPERNICUS.PL



20 LAT TORUNIA NA LIŚCIE
ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA UNESCO

M. Bojanek

DOLĄCZ
DO NAS NA

DARMOWE WIFI

PRZYWOŁYWKI, BOŻE RANY I WYBIJANIE ŻURU – O WIELKANOCNYCH REGIONALNYCH TRADYCJACH

Wielkanoc to święta, którym towarzyszą liczne ciekawe zwyczaje. Te, które kultywujemy, są nam dobrze znane, a czy znamy te, które odeszły już w zapomnienie?

Niedziela Palmowa to dzień, który otwiera Wielki Tydzień. Tak jak w całej Polsce, również na Kujawach, święci się tego dnia w kościele palmy na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Dawniej tradycyjne palmy kujawskie były bardzo skromne w porównaniu z palmami w innych regionach. Wykonywano je z kilku gałązek wierzy z baziemi, dodając do nich borówki, barwinek, bukszan, a także gałązki trzciny, całość przewiązywano kolorową wstążką.

Poświęcona palma zapewniała domownikom zdrowie i odstraszala złe moce. Dziś większość z nas kupuje gotowe palmy i nikt po wyjściu z kościoła nie uderza się nawzajem palmami wierzbowymi... dla zdrowia. A tak bywało.

Bazie od bólu gardła i przywoływki

W zapomnienie odszedł również zwyczaj połykania „bagniątek” – „kotrów” podczas śniadania wielkanocnego, co miało zapobiegać między innymi bólowi gardła i głowy. – Dawniej popularnym zwyczajem w Wielki Piątek

były tak zwane boże rany. Głowa rodziny – ojciec albo dziadek – gałązkami agrestu czy jałowca smagali domowników po nogach dla upamiętnienia cierpienia Chrystusa. W tym dniu na znak żałoby zastaniano lustra, chowano instrumenty i zatrzymywano zegary. Ponadto poszczono, ograniczając jedzenie do minimum, śpiewano również pieśni wielkopostne. W Wielki Czwartek, kiedy zamilkły kościelne dzwony, chłopcy z kotatkami i terkotkami chodzili po wsiach oraz małych miastach, żeby hałasem przepędzić złe moce – opowiada o dawnych tradycjach Hanna Łopatyńska, kustosz, kierownik Działu Folkloru w Muzeum Etnograficznym.

W Wielki Czwartek praktykowano także „pogrzeb żuru i śledzia” dla zamianifestowania kończącego się postu. Zwyczaj tzw. wybijania żuru stanowił okazję do załatów – garnki z żurem wymieszanym z błotem, wapnem i brudną wodą, rozbijano o drzwi i progi domów, w których mieszkały panny na wydaniu. – Ciekawym zwyczajem, kultywowanym jeszcze po II wojnie światowej, było sy-



Do dziś żywa jest tradycja kraszaniek i pisanek

Fot. Joanna Wojno-Wolska

pane z piasku ornamentów roślinnych i geometrycznych. Ozdabiano w ten sposób przed chatą i podłogi w izbach. Jeszcze kilka lat temu w Słomkowie na Kujawach utrzymywano zwyczaj psot wielkanocnych – w domach, w których mieszkały panny na wydaniu, smarowano okna wapnem czy na przykład wynoszono części maszyn poza obręb gospodarstwa – kontynuuje Hanna Łopatyńska.

W wielkanocną niedzielę wieczorem, na wzór dawnych tradycji, w inowrocławskim Szymborzu odbywają się tzw. przywoływki, znane wyłącznie na Kujawach i Pałukach, których organizatorem jest dziś Stowarzyszenie Klubu Kawalerów. – Młodzi mężczyźni w Wielką Niedzielę mówią wiersze o pannach, zarówno ich zaletach, jak i wadach, zapowiadając tym samym, ile wody zostanie w wielkanocny poniedziałek wylany na każdą

z nich. Wcześniej, w Wielkim Tygodniu, poszczególne panny są wykupywane przez kawalerów – opisuje nadal żywą tradycję Hanna Łopatyńska. Rankiem w Wielką Niedzielę kąpano się w rzekach, strumieniach i stawach, wierząc w uzdrawiającą moc wody.

Wieprzowe nóżki na wielkanocnym stole

Na Kujawach popularne były kraszanki, czyli jaja barwione

na jeden kolor. Gotując jajka w łupinach cebuli lub w korze dębu, uzyskiwano kolor od złotego do ciemnobrązowego, zielony otrzymywano, gotując jajka w ozimieniu, kwiaty nagietka barwiły je na złoty żółty. Identycznie jak dzisiaj, w Wielką Sobotę święcono pokarmy. „Święconka” była w koszykach lub na drewnianych kopankach i zanoszono do domów bogatych gospodarzy, gdzie przybywał ksiądz, święcąc je razem. Na „święconkę” składały się produkty popularne do dziś: chleb, jaja, sól, chrzan, biała kiełbasa, szynka, baba drożdżowa i baranek, z tym że wykonany był z masła. Wielkanocne stoły były obfite. Gościł na nich m.in. żurek ze śmietaną i chrzaniem, jaja, szynka, domowa kiełbasa, często pieczona z cebulą, wieprzowe nóżki w galarecie tzw. zylc, baby. Podczas wielkanocnego śniadania dzielono się jajkiem, na wzór dzielenia opłatkiem, i składano sobie życzenia. W wielu kujawskich domach nadal zwyczaj ten jest żywy.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017041405G

Ray

OBUWIE

NOWY SKLEP!!!



wszystkie buty
-20%*



Galeria PLAZA

87-100 Toruń, ul. Broniewskiego 90
(lokal przy punkcie Urzędu Miasta)

ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI. CZY MAMY CO ŚWIĘTOWAĆ?

Widząc ludzkość zapatrzoną w komórki i komputery, można by sądzić, że czytanie pochłania większą część naszego dnia. Faktycznie, jest to jakiś rodzaj czytelnictwa. Śledzimy wiadomości, porady, blogi, internetową encyklopedię... Czytamy głównie z obowiązku, a co z czytaniem dla przyjemności? Co z książkami, tymi drukowanymi? Zbliża się Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. 23 kwietnia będziemy świętować obecność literatury w naszym życiu. Warto o niej pomyśleć.

Czytanie to przede wszystkim źródło przyjemności, niestety Europejczycy czy Amerykanie zdecydowanie nie królują na liście najbardziej czytanych krajów świata. Czołowe miejsce przypada Indiom (tygodniowo na czytanie poświęcają prawie 11 godzin), Tajlandii, Chinom i Filipinom. Polska znajduje się na 13. miejscu. Wyprowadzają nas m.in. Czesi, Rosjanie, Szwedzi, Francuzi i Węgrzy. Tak wskazują dane sprzed dwóch lat. Dramatu nie ma, ale poprawa byłaby wskazana.

Wpadnij do biblioteki

Mimo niepokojących danych statystycznych, że ponad połowa Polaków w 2016 roku nie przeczytała ani jednej książki, czytelnictwo nie zamiera. Odwiedzamy księgarnie, zaglądamy do bibliotek. Czasami się po prostu uzupełniają. – Jakiego gatunku są najczęściej wypożyczane? To przede wszystkim beletrystyka, rodzimych i zagranicznych autorów, której w Polsce wychodzi kilka tysięcy tytułów rocznie. Młodzi sięgają po fantastykę, książki z kategorii young adult, czyli na przykład trylogię „Igrzyska śmierci”. Sporo czytają seniorzy i wydaje się, że ta grupa ratuje polskie czytelnictwo. Popularno-

ścią cieszą się również książki dla dzieci – coraz bardziej ciekawe pod względem edytorskim, oraz pozycje popularnonaukowe – mówi Marek Ospalski z Książnicy Kopernikańskiej, który lubuje się w różnych gatunkach. Nie wyobraża sobie, żeby z jego domowej biblioteczki zniknęły m.in. „Mistrz i Małgorzata”, „Marsz Radetzky'ego”, „Sto lat samotności” czy książki autorstwa Lema oraz noblistki Świetłany Aleksijewicz.

Jeśli nie lubimy masówki

Możemy dziś kupić książkę leżącą gdzieś między marchewką a nabiałem w Biedronce, ale czy taka poniewierka to dobre miejsce dla literatury? O ile milej wybrać się do księgarni, gdzie książka otoczona jest szacunkiem, a na półkach zastaniemy nie tylko listę topowych bestsellerów, których wartość literacka nieraz jest dyskusyjna, ale rzadziej spotykane wydawnictwa. – Torunianie wiedzą, że znajdują u nas unikatowe pozycje książkowe. Nie ma chyba niczego przyjemniejszego niż moment, kiedy przychodzi do nas klient i możemy mu polecić coś do czytania. Cieszy, kiedy wraca zadowolony i domaga się kolejnej książki – mówi Sylwia Murawska z księgarni PWN. Torunianie

chętnie kupują ostatnio „Dzieje Polski” Nowaka, „Świat Chrystusa” Roszkowskiego, „Od oddechu do oddechu” z tekstami Młynarskiego, wspomnienia o Osieckiej. Wzięciem cieszy się nawiązująca do dziejów ludzkości „Historia pszczoł” Mai Lunde, historyczne powieści Elżbiety Cherezińskiej, ale również wydania stricte historyczne związane z Toruniem czy też z fabułą toczącą się w naszym mieście. Popularnością cieszą się oczywiście książki dla dzieci, a żeby w najmłodszym pokoleniu budzić pasję czytania, mali torunianie są zapraszani na oprowadzanie po księgarni. Księgarze czekają na zmiany, kiedy ustawa o książce i prawo autorskie się zmienia. Co może uratować kameralne księgarnie? Chociażby ujednoczenie cen książek – od sieci dużych księgarni po mniejsze – przynajmniej przez 12 miesięcy czy obniżenie czynszów za wynajem pomieszczeń, w których mieszczą się księgarnie. Jako czytelnicy musimy zdać sobie również sprawę z kradzieży książki, którą jest kserowanie całej pozycji. W wielu krajach, np. w Niemczech powielenie całej książki lub czasopisma jest możliwe tylko w przypadku dzieł wydrukowanych dwa lata przed sporządze-

niem kopii, we Włoszech skopiować można zaledwie 15 procent egzemplarza.

Zachęć do czytania

Dla propagowania czytelnictwa w naszym kraju organizowane są liczne wydarzenia i projekty. Książnica Kopernikańska od kilku lat uczestniczy w ogólnopolskim projekcie Dyskusyjny Klub Książki. W ramach tej inicjatywy prowadzi prawie 80 klubów w podregionie toruńsko-włocławskim. Wypożycza klubowiczom książki, a dzięki projektowi zgromadziła przez lata około 12 tysięcy pozycji. Dla miłośników literatury organizowany jest co roku Toruński Festiwal Książek. Pomocne w propagowaniu czytelnictwa są blogi literackie. Mamy nawet swój toruński. Kto jeszcze nie zaglądał, warto wejść na Stuk Puk Book – znajdziemy tam wiele nowości wydawniczych wraz z recenzjami. Odbyna się wiele akcji promujących czytelnictwo, m.in. Cała Polska Czyta Dzieciom, Narodowe Czytanie, Tydzień Bibliotek, Święto Wolnych Książek. Coraz częściej pojawiają się kąciki czytelnicze w kawiarniach oraz restauracjach. I ciekawostka... Również przedsiębiorcy zachęcają do czytania. Na jednej ze



Marek Ospalski jest zagorzałym czytelnikiem Fot. J. Wojno-Wolska

znanych sieci stacji benzynowych za zakup 25 litrów paliwa, produktu lub usługi z oferty sklepu za minimum 10 zł otrzymamy bezpłatnego audiobooka. Chwył marketingowy? Ale ze szczerą intencją. Kierowcy chętnie korzystają z takiej możliwości. Czyli jednak głód czytelniczy wciąż w nas tkwi! – Nie wyobrażam sobie życia bez możliwości przenoszenia się

w czasie i przestrzeni, którą daje nam literatura. Poza tym wiedza czerpana z właściwych książek daje nam szansę wyrobienia sobie własnych opinii na wiele tematów. Myślę, że dzięki temu jesteśmy mniej podatni na manipulację, chociażby tę medialną – uważa Sylwia Murawska.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017041406G

REKLAMA

TRN 2017041407G



KSIEGARNIA  PWN

- o podręczniki akademickie
- o podręczniki szkolne
- o komentarze prawnicze
- o wydawnictwa uczelniane
- o literatura popularnonaukowa
- o literatura dziecięca
- o literatura młodzieżowa
- o publikacje medyczne
- o beletrystyka
- o poradniki
- o publikacje niskonaktadowe
- o zamówienia indywidualne
- o import książek zagranicznych

tel. 56 511 42 98

www.torun.ksiegarnienaukowe.pl

ksiegarnia.torun.@pwn.pl



otwiera wrota do Świata
Tanich Atrakcyjnych Książek

TUTAJ
SZALEŃSTWO WYPRZEDAŻY
NIE MA KOŃCA!

TERAZ **1** JUŻ OD
KSIĄŻKI **zł**

WWW.TAKCZYTAM.PL

W LANY PONIEDZIAŁEK OTWORZĄ SEZON SUPERMOTO

W wielkanocny poniedziałek fani pit bików oficjalnie zainaugurują sezon jazdy na torze asfaltowym. Motocykliści spotkają się na Awix Racing Arenie w Toruniu.

Będzie to nie tylko świetna zabawa i trening dla zawodników, ale jednocześnie „próba generalna” przed zbliżającymi się zawodami pit bike supermoto. Przypominamy, że Otwarte Mistrzostwa Pit Bike Supermoto województwa kujawsko-pomorskiego odbędą się na dwóch torach regionu: toruńskiej Awix Racing Arenie i bydgoskim Kartodromie. Pierwsza runda już 14 maja właśnie w Toruniu. Supermoto to dyscyplina łącząca techniki zapożyczone z motocrossu i ścigania na torach asfaltowych. Łączy się również nawierzchnie, na których odbywają się treningi tej dyscypliny. Zawodnicy jadą na torze asfaltowym z odcinkami terenowymi. Wielkanocny trening będzie skupiony na części z nawierzchnią asfaltową.

Popularyzują motorsport

Popularyzowanie samej dyscypliny w takiej formie wspiera czółowaty zawodnik supermoto startujący w mistrzostwach Polski. W zeszłym sezonie torunian otarł się o podium w klasyfikacji generalnej, teraz szykuje poważny atak na podium i zdobycie mistrzowskiego tytułu.

Przygotowania trwają. – Sam mam w domu pit bika, trenuje na nim moja dziewczyna Sylwia. Jest to świetne przygotowanie do ścigania się na dużych motocyklach. Najlepszym przykładem jest tu nasz nastoletni kolega z toru – Daniel Blin, który już robi międzynarodową karierę – zaznacza Michał „Fabio” Pawlik. – Pit bike uczy dyscypliny i wszystkich ważnych zachowań sportowych. To sport uniwersalny. Młodzi szlifują swoje umiejętności i mają szansę zaistnieć w świecie motorsportu. Starsi mają szansę zrealizować marzenia na określonym poziomie, wyjść poza codzienny schemat, spędzić ciekawie czas. Zawodnik mistrzostw Polski przyznaje, że Toruń jest miastem zapewniającym świetne warunki do trenowania supermoto: tor motocrossowy, licencjonowany tor gokartowy. Niestety dyscyplina nadal nie należy do popularnych. – Wciąż za mało zawodników ściga się na dużych motocyklach. Dlatego trzymam kciuki za pit biki i projekty z nimi związane. Mam nadzieję, że wzbudzą one zainteresowanie mediów i władz miasta, a jednocześnie pozwolą na popularyzację motorsportu w całej Polsce. Wyścigi to pieniądze, a pit biki to sport niskobu-

dżetowy. Każdy może spróbować swoich sił.

Mamy dobry tor treningowy

Poniedziałkowa jazda na Awix Racing Arena będzie idealnym sprawdzianem przed zawodami, a na jego nitce odbędzie się zarówno Puchar Polski Pit Bików, jak i Otwarte Mistrzostwa naszego okręgu. – Według mnie to najlepszy tor w rejonie, jeśli nie w Polsce. Wymagająca sekcja techniczna, doskonale skrojone zakręty. Jest też coś dla lubiących szybką jazdę zakończoną mocnym dohamowaniem – długi prosty odcinek. Jednym słowem: wszystko czego potrzeba, żeby nauczyć się dobrze jeździć, ale i doskonale pościgać – przekonuje Łukasz Pawlikowski z klubu MX Otopit Toruń. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11.00 i potrwa cztery



Michał „Fabio” Pawlik, zawodnik Mistrzostw Polski Supermoto

Fot. Nadesłane

godziny. Do udziału w nim zapraszamy nie tylko osoby, które posiadają własny motocykl typu pit bike i chcą sprawdzić swoje siły i ustawienia sprzętowe przed

zawodami, ale również ci, którzy chcą wypożyczyć pit bika i spróbować nowej dyscypliny (ale mają już doświadczenie na motocyklu). Zapisy i wszystkie szcze-

gółty dotyczące wypożyczalni oraz spotkania na torze: lukasz@otopit.pl.

Redakcja

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20170414008T

TORUŃSKA „SAMOCHODÓWKA” ŁĄCZY PASJE I POKOLENIA

Zespół Szkół Samochodowych im. gen. Józefa Bema to szkoła z tradycją, która wykształciła już kilka pokoleń świetnych fachowców. Pasja do motoryzacji nieraz sprawiła, że bracia z jednej rodziny spotkali się na szkolnym korytarzu. Udowadnia to tylko, że toruńska „Samochodówka” budzi zaufanie i jest godna polecenia.

Z ojca na syna

O tym, że nietrudno zarazić się pasją do motoryzacji, absolwenci toruńskiego Zespołu Szkół Samochodowych przekonali się wiele razy. Wielokrotnie zdarzało się, że to właśnie tę szkołę wybrało kilkoro członków jednej rodziny. To doskonały przykład, że „Samochodówka” jest godna zaufania i zapewnia dobrą jakość kształcenia. – Motoryzacja w naszej rodzinie obecna jest nieustannie – opowiada Grażyna Gołost, mama piątki absolwentów „Samochodówki”. – Od niedawna nawet wnuk, który obecnie jest w szóstej klasie podstawówki, już teraz deklaruje, że w przyszłości będzie kontynuował naukę w „Samochodówce”. Mój mąż i moich pięciu synów ukończyli właśnie tę szkołę i żaden z nich nie żałuje wyboru.

Wszyscy specjalizują się przede wszystkim w szeroko pojętej naprawie i elektryce. Dzięki umiejętnościom, które nabyli w latach szkolnych, bez problemu radzą sobie z wszelkimi usterekami technicznymi, a samochody i motory nie mają przed nimi tajemnic.

– Już od małego pamiętam, jak tata był mechanikiem w serwisie samochodowym i już wtedy razem z bratem podpatrywaliśmy, na czym polega jego praca – wspomina Paweł Kaznaniecki, absolwent. – To, że wybór szkoły średniej padnie na „Samochodówkę”, było dla mnie oczywiste. Do tej pory razem z bratem prowadzimy swój warsztat, a w niedalekiej przyszłości planujemy również jego rozbudowę. Ukończenie wspomnianej „Samochodówki” jest bardzo dobrym punktem wyjścia, szcze-



gólnie jeśli ktoś planuje dalej doskonalić się w motoryzacji.

Szkolna Orkiestra Dęta

W bogatą historię toruńskiej „Samochodówki” wpisuje się także funkcjonowanie Szkolnej

Orkiestry Dętej, która liczy obecnie ponad 70 członków. Uczniowie prezentują swoje umiejętności i dzielą się swoim talentem muzycznym podczas licznych uroczystości szkolnych i kulturalnych wydarzeń Torunia. – Razem

ze starszym bratem i ojcem ukończyliśmy toruńską „Samochodówkę” i wszyscy bardzo pozytywnie wspominaliśmy szkolne lata – przyznaje Michał Kurtyka, absolwent szkoły. – Zaczęło się od tego, że mój tata uczył się gry na saksofonie tenorowym. Cały czas w mojej rodzinie był również obecny temat motoryzacji, ponieważ dlatego, że mój tata brał udział w wyścigach samochodowych Rallycross w Toruniu. Wielopokoleniowych wątków „Samochodówka” kryje jeszcze więcej, a część z nich do teraz pisze swoją historię. Warto więc postawić swój wybór na szkołę, która budzi zaufanie wśród toruńskich rodzin.



„Samochodówki” i grał w Szkolnej Orkiestrze Dętej. Bardzo szybko zaraził mnie swoimi pasjami i sam zacząłem podążać tą drogą. Motoryzacja i muzyka towarzyszą mi do tej pory. Nie było przy tym absolutnie żadnego przymusu czy namawiania. Z własnego wyboru przystąpiłem do klasy orkiestralnej, gdzie uczyłem się gry na saksofonie tenorowym. Cały czas w mojej rodzinie był również obecny temat motoryzacji, ponieważ dlatego, że mój tata brał udział w wyścigach samochodowych Rallycross w Toruniu. Wielopokoleniowych wątków „Samochodówka” kryje jeszcze więcej, a część z nich do teraz pisze swoją historię. Warto więc postawić swój wybór na szkołę, która budzi zaufanie wśród toruńskich rodzin.

Więcej informacji na stronie www.zssam-torun.org

WIELKANOC W TORUNIU

Tradycyjnie i rodzinie. Sprawdźcie, jak można sprawdzić święta w Toruniu. Zapraszamy na święcenie pokarmów, nie tylko to konwencjonalne oraz atrakcje przygotowane przez toruńskie muzea.



„Święconka w kasku” rozpocznie się o 11.00 w Wielką Sobotę

Fot. Nadestane

W sobotę, 15 kwietnia, o godz. 12.00 zaplanowano coroczne święcenie pokarmów na Rynku Staromiejskim. Tradycyjnie w Wielką Sobotę prezydent Torunia Michał Zaleski złoży życzenia wielkanocne torunianom, którzy zgromadzą się na Rynku Staromiejskim na wspólnym święceniu po-

karmów. Święconka to tradycyjna nazwa pokarmów, które w Wielką Sobotę są błogostawione przed położeniem ich na świątecznym stole. W koszykach ze święconym nie brakuje jaj w postaci pisanek, chleba, wędlin, soli i baranka z masła lub ciasta.

Zamiast koszyczka kask

Kolejna propozycja to coś dla fanów motoryzacji. Jeżeli chcecie połączyć przejażdżkę na motocyklu ze święceniem pokarmów, zapraszamy na „Święconkę w kasku”. Wyda-

zenie choć jest już tradycją w naszym mieście, tym razem odbywa się w nowym miejscu. Motocykliści spotkają się na terenie Międzynarodowego Centrum Spotkań Młodzieży przy ul. Łokietka 3. – „Święconka w kasku” łączy wszystkich, chcących w ten wyjątkowy sposób spędzić kilka godzin z rodzinami w gronie przyjaciół. Skupia ludzi połączonych ciekawymi pasjami, którzy chcą tradycyjnie przed Wielkanocą poświęcić koszyczek, często zamieniany na kask będący symbolem ludzi związanych z pasją ruchu motocyklowego, ale i nie tylko. Do grona pasjonatów dołączają strażacy, żołnierze, policjanci, rowerzyści, hokeiści, osoby związane z grupami rekonstrukcji historycznych i wielu innych, chcących w sposób osobisty mieć możliwość złożenia życzeń świątecznych. Chcąc umilić przybyłym pobyt, szykujemy wiele atrakcji - wystawy motocykli zabytkowych, pojazdów wojskowych (w tym przedwojenne pojazdy gąsienicowe). Jest to niezwykle ciepłe, pełne rodzinnej atmosfery spotkanie, które w sposób niezwykle

przygotowuje nas do świąt wielkanocnych - zapowiadają organizatorzy. „Święconka w kasku” rozpocznie się o godz. 11.00 w Wielką Sobotę.

Wielkanoc w Etnomuzeum

W chatkach Parku Etnograficznego zagościły aranżacje związane z nadchodzącymi świętami wielkanocnymi. Ekspozycje oglądać można do 21 kwietnia w cenie biletu na wystawy czasowe. Zwiedzający zobaczą, jak Wielkanoc obchodzono na Kociewiu, jak wyglądał Wielki Piątek w chacie biednej rodziny chałupniczej na Kaszubach, a jak Wielka Sobota w chacie zamożnych gospodarzy w Borach Tucholskich oraz poranek wielkanocny w chacie zamożnych gospodarzy na Kujawach na początku XX w. Na ekspozycjach poznać można również zwyczaj przywoływek dyngusowych na Kujawach, które polegały na rymowaniu „wywoływaniu” panien na wydaniu wraz z imionami przez kawalerów.

Poniedziałek Wielkanocny z piernikiem

Muzeum Toruńskiego Piernika zaprasza do wspólnych działań i przygotowania oryginalnych wielkanocnych dekoracji. W czasie warsztatów powstaną ozdoby wielkanocne wykonane z piernikowego ciasta. Będzie można również samodzielnie wykonać pierniki dekoracyjne. Powstaną one przy użyciu drewnianych form piernikowych, przygotowanych w oparciu o formy historyczne znajdujące się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Muzeum zaprasza również najmłodszych (i trochę starszych) do wspólnej zabawy i poszukiwań piernikowych pisanek, które wielkanocny zajaczek ukrył wśród wielu eksponatów na wystawie.

Redakcja
redakcja@toronto-magazyn.pl

Zdrowej i pogodnej
Wielkanocy,
radosnego świątowania
w gronie Rodziny
oraz Przyjaciół,
wszystkim Czytelnikom
i Mieszkańcom Torunia

życzy

Redakcja Magazynu Toronto

TOR  NTO

MAGAZYN TORUŃSKI

REKORDOWY „TORUŃ ZA PÓŁ CENY” JUŻ PO ŚWIĘTACH

To już pewne – w 12. edycji wydarzenia „Toruń za pół ceny” weźmie udział rekordowa liczba partnerów. Frekwencja ta stanowi imponujący sukces, który wyróżnia stolicę piernika na tle innych polskich miast. Podczas wiosennej odsłony akcji nie zabraknie wielu debiutantów i wyjątkowych ofert.

– Akcja „Toruń za pół ceny” to strzał w dziesiątkę – przekonuje Anna Kulbicka-Tondel z Urzędu Miasta Torunia. – Inicjatywa daje pretekst do przyjazdu do naszego miasta i kusi kompleksową ofertą. Organizujemy ją w takim terminie, bo dzięki temu wydłużamy sezon turystyczny o dwa miesiące – kwiecień i maj. Z naszego punktu widzenia to same plusy, dla nas organizatorów, ale i dla miasta, przedsiębiorców i samych turystów czy mieszkańców. – Jesteśmy bardzo dumni z faktu, że obecnie „Toruń za pół ceny” to największa tego typu akcja lokalna w całej Polsce – podkreśla Monika Dejnecka, koordynator wydarzenia. – Liczba partnerów biorących udział w przedsięwzięciu przeszła nasze oczekiwania. Do tej pory naszym wzorcem był „Poznań za pół ceny”. Tymczasem w Toruniu inicjatywa ta zdecydowanie efektywniej się rozwinęła. Hotele, restauracje, kawiarnie, kluby, instytucje kulturalne, sportowe czy sklepy – to właśnie w tych miejscach od 21 do 23 kwietnia możemy wypatry-

wać atrakcyjnych zniżek. Tuż po świątecznym wypoczynku warto skorzystać z usług, których cena zostanie obniżona aż o 50%. – Na tle innych polskich miast Toruń na ten moment jest jedynym miejscem, gdzie liczba partnerów biorących udział w akcji cały czas rośnie – podkreśla Monika Dejnecka. – Choć inicjatywa rozpoczęła się od ofert kulinarnych, to przy każdej kolejnej edycji rozszerzamy się o nowe kategorie, czyli na przykład usługi kosmetyczne czy rekreacyjne. Zawsze podkreślam, że udział w akcji „Toruń za pół ceny” to oznaka lokalnego patriotyzmu ze strony przedsiębiorców. Należy pamiętać, że inicjatywa ta ma na celu ukazanie Torunia od jak najbardziej atrakcyjnej strony. Dzięki tego typu wydarzeniom nasze miasto udowadnia, że potrafi skutecznie zachęcić do tego, żeby je odwiedzać. Zasady wzięcia udziału w akcji od lat pozostają niezmiennie – cena wybranych usług musi być obniżona o połowę w stosunku do regularnej oferty. W przypadku restauracji są to minimum trzy dania główne.



W tym roku za pół ceny będzie można skorzystać między innymi ze sportowych atrakcji

Fot. Nadestane

Wiosenni debiutanci

Wśród licznych firm biorących udział w akcji pojawią się także premierowe oferty. Zaliczają się do nich m.in. nauka jazdy na rolkach, instruktaż nurkowania czy też obcowanie z wirtualną rzeczywistością. – Na czas akcji „Toruń za pół ceny” będziemy mieli przygotowany specjalny grafik zajęć – opowiada Natalia Rutkowska z Ice`n`Roll.

– Wszyscy chętni będą mogli skorzystać zarówno z zajęć grupowych, jak i wypożyczalni rolek. Wrotkarstwo to sport bardzo rodzinny, adresowany do każdego. Z jazdy na rolkach mogą czerpać radość zarówno dzieci, jak i dorośli, gdyż zajęcia dla różnych grup wiekowych odbywają się u nas równolegle. – Nasze przyłączenie do akcji ma przede wszystkim wycią-

gnąć dzieci i młodzież z domu – przekonuje Mateusz Gruszecki z Aqua Aga. – Możliwość spróbowania swoich sił w oddychaniu pod wodą z pewnością dla każdego będzie cennym doświadczeniem. Wystarczy wypełnić formularz zdrowotny, nie trzeba zabierać ze sobą nic więcej. To w zupełności bezpieczne, dlatego uważam, że każdemu bardzo się spodoba.

Szczegółowe informacje, dotyczące wiosennej edycji akcji „Toruń za pół ceny” można znaleźć na stronie: www.torunzapolceny.pl. Organizatorami wydarzenia są Urząd Miasta Torunia. Partnerzy biorący udział w inicjatywie będą oznaczeni specjalnymi plakatami.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017041409G


20 LAT TORUNIA NA LIŚCIE ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA UNESCO

TORUŃ ZA PÓŁ CENY

21-23.04.2017

WWW.TORUNZAPOLCENY.PL



TORUŃSKIE ANIOŁY JUŻ WKRÓTCE POWALCZĄ NA MOTOARENIE

Drugi dzień świąt wielkanocnych z pewnością będzie obfity w sportowe emocje. Wszystko za sprawą pierwszego meczu PGE Ekstraligi, w którym Toruńskie Anioły zmierzą się z drużyną Stal Gorzów. Nastroje w drużynie są pozytywne, a Get Well Toruń jest głodny sukcesów.



Przed toruńską drużyną kolejny sezon żużlowych wyzwań

Fot. Archiwum

– Początek tego sezonu na pewno będzie ciężki, a pierwsze mecze nie tak łatwe do wygrania – przyznaje Paweł Przedpeński, zawodnik

Get Well Toruń. – Liga jest teraz naprawdę niezwykle wyrównana i zespoły są bardzo mocne. Każdy mecz będzie ogromnym wyzwaniem. My-

ślę jednak, że jesteśmy jako drużyna dobrze przygotowani do tego sezonu. Mamy za sobą wiele treningów i spotkań sparingowych. Je-

steśmy na pewno pozytywnie nastawieni.

W ostatnim treningu punktowanym przed startem PGE Ekstraligi, Get Well Toruń

zaprezentował się bardzo dobrze. Toruńscy żużlowcy zwyciężyli z wynikiem 56:34, a pełny komplet punktów wywalczył Grzegorz Walaśsek. Pechowy start zaliczył Norbert Krakowiak, który w wyniku wypadku złamał obojczyk i musi poddać się kilkutygodniowej rehabilitacji. Wobec tego spośród juniorów na torze zobaczymy Daniela Kaczmarka i Igora Kopeć-Sobczyńskiego. Od tego sezonu po raz pierwszy w roli seniora wystąpi Paweł Przedpeński. Zawodnik ten jest nieustannie jednym z najmocniejszych żużlowców Toruńskich Aniołów. W ostatnim czasie awansował do finału Złotego Kasku, co pozwala mu powiększyć ilość startów w tym sezonie. – Powoli osuwam się z myślą, że jestem już w grupie seniorów, choć ciężko jeszcze mi powiedzieć, jak wpłynie ta zmiana na jakość mojej jazdy – opowiada Paweł Przedpeński. – Staratem się jak najlepiej przygotować do tego sezonu. Od niedawna zmieniła się też geometria toru Motoareny. Nie jest to jednak drastyczna

przebudowa, dlatego już się do niej przyzwyczailiśmy i staramy osiągać coraz lepsze wyniki.

Dystrybucja biletów

Ze względu na to, że mecz toruńskiej drużyny ze Stalą Gorzów odbywać się będzie w Lany Poniedziałek, warto zwrócić uwagę na przebieg dystrybucji biletów. – Z racji świąt bilety sprzedajemy do piątku: w Atrium Copernicus w godzinach 10.00-20.00, a na Motoarenie w godzinach 10.00-16.00 – zaznacza Jakub Michalski z KS Toruń. – Z kolei sprzedaż internetowa otwarta jest do niedzieli do godziny 23.59. Bilety można kupować za pośrednictwem strony: www.kstorun.kupbilety.pl. W dniu imprezy nasze kasy biletowe otwarte będą od godziny 15.00 – dodaje. Początek rozgrywek na Motoarenie, odbędzie się o godzinie 19.00. Transmisję meczu będzie można też obejrzeć na kanale nSport +.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017041410G



KRĘGLE



BILARD



IMPREZY



BAR



KARAOKE



GRY

ZAPRASZAMY NA TRANSMISJE SPORTOWE
LIGA MISTRZÓW I SPEEDWAY NA DUŻYM EKRANIE



SPRAWDŹ WYDARZENIA I PROMOCJE NA:



/PLAZATORUNLUCKYSTAR

TORUŃ PLAZA, BRONIEWSKIEGO 90

REZERWACJE: +48 608 545 547

WYTAŃCZYLI SWÓJ START W OLIMPIADZIE

Natalia Kaliszek i Maksym Spodyriev to duet łyżwiarzy, trenujących w barwach MKS Axel Toruń, który uzyskał awans do startu w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Jest to pierwsza od ośmiu lat kwalifikacja Polaków w tej dyscyplinie sportu.

– Sam nie wiem, czy spodziewałem się tego, że nasz program do utworu z filmu „Dirty Dancing” okaże się aż tak szczęśliwy – przyznaje Maksym Spodyriev, łyżwiarz MKS Axel Toruń. – Na pewno ciężko pracowaliśmy na to, żeby zbliżyć się z naszym programem do ideału i wykonać go bezbłędnie. Od początku sezonu świetne opinie, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że jeszcze dużo jest do zrobienia, aby nie popełniać błędów w elementach technicznych i przywrócić atmosferę znaną z bardzo lubianego filmu. Już od pierwszych występów dostawaliśmy ogromny doping i wsparcie od publiczności, co tylko dodawało nam skrzydeł. Bardzo ten program nam pasował i świetnie w nim się czuliśmy.

Miniony sezon w wykonaniu Natalii i Maksyma był bardzo udany. Wspólnie zdołali wywalczyć 8. miejsce podczas mistrzostw Europy w Ostrawie i świetnie zaprezentować się podczas cyklu Grand Prix. Osiągnięciem gwarantującym udział w igrzyskach olimpijskich było 14. miejsce podczas mistrzostwa świata w Helsinkach. W porównaniu do ich ubiegłorocznego występu na MŚ w Bostonie był to awans

o dwie pozycje. – Ten sezon w wykonaniu Natalii i Maksyma był naprawdę dobry – zaznacza Sylwia Nowak-Trębicka, trenerka. – Obydwójce poprawili swoje wyniki i wielokrotnie świetnie się zaprezentowali. Z zawodów na zawody było coraz lepiej. Niestety nie ominęły nas w minionym sezonie kontuzje, choć na szczęście nie przełożyło się to na ostateczne wyniki.

– Sezon łyżwiarski 2016/17 był dla nas naprawdę bardzo ważny – podsumowuje Maksym. – Pierwszy raz wystartowaliśmy w prestiżowych zawodach rangi Grand Prix i oczywiście w najważniejszych w sezonie mistrzostwach Europy i mistrzostwach świata, w których oprócz bardzo dobrego startu i poprawienia najlepszych wyników w sezonie, udało nam się wywalczyć dla Polski kwalifikację olimpijską. Osiągnęliśmy w tym sezonie naprawdę dużo, mimo że borykał się z problemami ze zdrowiem i warunkami na lodowisku. Mimo wszystko pracowaliśmy z pełną determinacją i nie odpuszczaliśmy ciężkich treningów, a na zawodach towarzyszyła nam pełna koncentracja. Pracowaliśmy zawsze na największych obrotach, dając z siebie wszystko.



Toruński duet zakwalifikował się do Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2018 roku

Fot. Nadestane

Możliwość startu na igrzyskach olimpijskich jest dla nas ukoronowaniem tego długiego i bardzo ciężkiego sezonu. Naprawdę cieszymy się bardzo i mamy teraz dużo motywacji, żeby dalej polepszać swoje wyniki.

Przygotowania i treningi

Choć Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pjongczang odbędą się dopiero w przyszłym roku,

toruński duet już teraz intensywnie przygotowuje się do historycznego startu. Pod okiem trenerki – Sylwii Nowak-Trębickiej – Natalia i Maksym pracują nad właściwą techniką jazdy. – Po powrocie z MŚ już następnego dnia byliśmy na treningu – opowiada Maksym. – Musimy nagrać jeszcze szkoleniową płytę dla ISU z tańcami obowiązującymi w przyszłym sezonie. To

naprawdę bardzo pracowity projekt. Zaraz po świętach czeka mnie też zabieg kręgosłupa, gdyż kontuzji, której nabawiłem się w ciągu sezonu, nie da się dalej leczyć terapią przeciwbólową. W tym czasie Natalia przystąpi do egzaminu maturalnego, który również ze względu na ciągłe treningi i wyjazdy przesuwaliśmy w czasie. Na szczęście już w maju przyjdzie czas na zastu-

ny odpoczynek, a po powrocie wracamy z przygotowaniem do olimpijskiego sezonu. Nieustannie też poszukujemy inspiracji do naszych nowych programów. W przypadku Zimowych Igrzysk Olimpijskich jest to pierwsza od 1976 roku kwalifikacja zawodników z województwa kujawsko-pomorskiego.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 242017041411G

TO MIEJSCE POWSTAŁO Z ZAMIŁOWANIA DO ROLEK



Pasja do „butów z kółkami” oraz odskocznia od pracy w korporacji to główne powody powstania SklepRolla.pl.

W ostatnim czasie jazda na rolkach i wrotkach zyskuje w całej Polsce ogromną popularność. Zanim jednak na dobre rozkręcimy się na toruńskich szlakach, warto zasięgnąć porad instruktora. Pozwoli to wypracować odpowiednią technikę jazdy i dokonać właściwych decyzji podczas wyboru sprzętu. Marcin Duda na rolkach jeździ od „zawsze”, jest instruktorem z ponad 20-letnim stażem i chętnie podzieli się swoim doświadczeniem.

Sporty wrotkarskie dla każdego

Często spotykam się ze stwierdzeniami „jestem już za stary na ten sport”, przy czym szacuję, że osoby, które to mówią, mają około trzydziestki – mówi właściciel Sklepu Rolla. Nic bardziej mylnego! Naukę jazdy na rolkach można zacząć w każdym wieku. Mamy na to w woj. kujawsko-pomorskim niepodważalne dowody. W drużynie Rolla Speed Team stworzonej przez Marcina Dudę, właściciela Sklepu Rolla, jeździ i z powodzeniem ściga się na rolkach kilku Mistrzów Polski Masters: Jerzy Kanjerski (kategoria wiekowa +70), Henryk Śliwiński (kat. +60), Bożena Gołdecka (kat. +50), Dariusz Chojecki (kat.+50). To są ludzie, którzy zaczęli jeździć grubo po trzydziestce. Da się! Warto jednak przed rozpoczęciem swojej przygody porozmawiać ze specjalistą w tej dziedzinie, aby wybrać sprzęt odpowiedni do poziomu umiejętności i preferencji oraz uzyskać kilka rad dotyczących techniki jazdy. Może do nas przyjść każdy. Zawsze chętnie pomożemy w doborze sprzętu, polecimy miejsca, gdzie można się nauczyć jeździć, lub pokażemy tajniki wrotkarstwa podczas indywidualnego szkolenia.

dzinę uprawiać aerobik. Co bardzo ważne, jazda na rolkach to świetne rozwiązanie dla osób, które nie mogą biegać z powodu problemów ze stawami, np. bólu bioder lub kolan, gdyż podczas jazdy na rolkach nie występuje zjawisko kompresji tych stawów.

Jak w każdym sporcie, tak i w przypadku wrotkarstwa, aby uprawiać je bezpiecznie i bez kontuzji należy pamiętać o kilku kluczowych zasadach. Podstawą jest dobry sprzęt, gdyż źle dobrane lub kiepskiej jakości rolki potrafią skutecznie zniechęcić do jazdy. Zawsze jeździmy w kasku, głowa to najcenniejsze, co mamy, a ochraniacze na nadgarstki, kolana i łokcie zmniejszają lęk przed upadkiem, przez co przyspieszają naukę. W trosce o własny komfort i bezpieczeństwo warto zasięgnąć porady ekspertów w tej dziedzinie zarówno w kwestii sprzętu, jak i techniki. Dzięki temu będziemy mogli czerpać czystą przyjemność z jazdy i stać się częścią niezwykle przyjaznej społeczności rolkarzy. Dla osób chcących sprawdzić swoje umiejętności lub po prostu pojeździć w towarzystwie, w regionie organizowanych jest wiele maratonów, półmaratonów i innych biegów wrotkarskich. Nie ma się czego bać, na takich zawodach każdy zwycięża, chociażby dlatego, że chciało się komuś wstać z kanapy i zrobić coś dla zdrowia.

Wiele cennych informacji, porad oraz akcesoriów w umiarkowanych cenach można znaleźć, odwiedzając Sklep Rolla. To miejsce powstało z zamiłowania do rolek. Na rozmowę o rolkach nikogo tu nie trzeba namawiać. Sklep prowadzony jest z pasją przez medalistę Mistrzostw Polski Masters posiadającego licencję zawodniczą, instruktorską i trenerską Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich – Marcina Dudę.



Sklep Rolla
ul. Szymanowskiego 20/12, TORUŃ
(200 m za Hotelem Mercure, jadąc w stronę Bydgoszczy)
Tel. +48 (56) 477 82 20
sklep@rolla.pl
www.sklep.rolla.pl

Sorry Boys w Lizard King

Fot. Joanna Wojno-Wolska



Kult Akustycznie na Jordankach

Fot. Joanna Wojno-Wolska



Koncert

Duet Manfredi & Johnson

Kolejna koncertowa odłona Bluesowej Wiosny w Hard Rock Pubie Pamela. W ramach cyklu wystąpi wrocławski. Projekt będący polskim bluesowym objawieniem ostatnich lat. Powstała w 2014 roku formacja, jest laureatem wielu nagród na takich imprezach artystycznych jak: Blues nad Bobrem 2014, Festiwal Meskalina Blues 2015, Festiwal Bluesroads 2015, Imielin Blues Festiwal 2015, Festiwal Las Woda Blues 2016, Kraśnik Blues Meeting 2016... Wymieniać by można jeszcze długo. W Pameli przed duetem Manfredi & Johnson zagra grupa Widok na Bluesa. Powstały w 2008 roku zespół wykonuje muzykę z pogranicza bluesa i rocka. Frontmanem bydgoskiej formacji jest Detlef Hoeltken. Niemiecki wokalista i gitarzysta, mający ponad dwudziestoletnie doświadczenie zdobyte na scenach wielu europejskich krajów. Towarzyszą mu: Grzegorz Marciniak (gitarza, wokal), Grzegorz Markuszewski (gitarza basowa), Waldemar Warmiński (perkusja).



HRPP ul. Legionów 36
24 kwietnia, godz. 19
Wstęp wolny

Koncert

Nie ma już Osieckiej i Grechuty

Dwie wielkie osobowości polskiej piosenki, które inspirowały wielu artystów. Interpretacje Joanny Lewandowskiej nadają starym piosenkom całkiem nowe życie. Swym potężnym głosem, aranżacjami i głębią przekazu porusza każdą publiczność. Czasem mówi o sobie, że jest kameleonem, ale zmienia nie kolory, ale nastroje i emocje. W zależności od miejsca i słuchaczy uderza w odpowiednie struny, aby dotrzeć do ich serc. Joanna uwielbia improwizację i świetnie udaje jej się połączyć mądry tekst z muzyczną improwizacją. Zapraszamy na prawdziwą muzyczną ucztę jaką niewątpliwie jest koncert Joanny. Na scenie piosenki Agnieszki Osieckiej takie jak: „Konie”, „Uciekaj moje serce”, „Przepraszam, że żyję”, „Tango Tandresse”, „Oczy tej małej” i wiele innych będą okraszone kobiecym spojrzeniem na męską poezję Marka Grechuty. I tu usłyszymy te znane i lubiane, „Świecie nasz”, „Pomarańcze i mandarynki”, ale także te mniej znane, ale równie piękne, jak „Kraków” czy „Miłość”. Nie zabraknie też zupełnie nowych utworów.

Dwór Artusa, Rynek Staromiejski
27 kwietnia, godz. 19.00
Bilety: 30/35 zł

Spektakl

„Demakijaż” z Blondi, Małą, Długą i Stodką

W teatralnej garderobie przygotowują się do spektaklu cztery aktorki, o różnych charakterach, w różnej sytuacji życiowej i o różnym doświadczeniu zawodowym. Osoba reżysera, któremu każda z nich chce zaimponować, jest pretekstem do rozmów i zwierzeń bohaterki spektaklu, a także punktem wyjścia do wielu zabawnych sytuacji. Komedya odpowiada na nurtujące wszystkich pytania odwiecznej wojny płci. Panie rozpoznają swoje własne sekrety, a panowie dowiedzą się, jakich poskramiaczy ciał niewieścich pragną Blondi, Mała, Długa i Stodka. Spektakl wzbogacony jest dużą ilością piosenek zarówno autorskich, jak i znanych szerszej publiczności.



Lizard King, ul. Kopernika 3
26 kwietnia, godz. 19.00
Bilety: 30 zł

Koncert

Wielkanocnie z drum'n'bass

Tradycyjnie w pierwszy dzień świąt wielkanocnych zapraszamy na kolejną edycję imprezy Commercial Break. Cykl jest realizowany nieprzerwanie od 2011 roku. Na najbliższej, szesnastej odsłonie zaprezentuje się trzech toruńskich DJ-ów: Stereo:Typ, Fuckhate! oraz Ike. Jak zwykle ekipa zafunduje publiczności starannie wyselekcjonowaną muzykę drum'n'bass, najnowsze i najlepsze, najbardziej melodyjne i bujające kompozycje, co w połączeniu z solidnym nagłośnieniem i oświetleniem, zapewni widzom niesamowite doznania.



Commercial Break #16
Klub NRD, ul. Browarna 6
16 kwietnia, godz. 21.00
Bilety: 10 zł

Koncert

Lady Pank akustycznie

Jedna z najbardziej legendarnych formacji rockowych w Polsce, Lady Pank, obchodzi w tym roku 35-lecie działalności. Z tej okazji zespół zagrał ponad 80 koncertów w całym kraju. W marcu i kwietniu 2017 roku z okazji obchodów 35-lecia będzie trasa „Lady Pank – 35 lat – akustycznie”, która obejmie swoim zasięgiem 10 miast (11 koncertów). Jan Borysewicz, Janusz Panasewicz, Krzysztof Kieliszkiwicz, Kuba Jabłoński oraz gościnnie Wojciech Olszak wykonają swoje największe przeboje w niecodziennych, akustycznych aranżacjach. Koncerty odbędą się w starannie wybranych miejscach, w których trypokoleniowa publiczność Lady Pank będzie miała okazję usłyszeć „Kryzysową narzeczoną”, „Titanica”, „Małą wojnę” czy „Mniej niż zero” w niezwykle klimatycznych wersjach. Nie zabraknie energii, z której słynie na koncertach zespół Jana Borysewicza. Warto dodać, że trasa zbiegnie się w czasie z wskrzeszoną po kilkunastu latach, nową edycją programu Idol, w której jako jeden z jurorów zasiądzie Janusz Panasewicz.



CKK Jordanki
18 kwietnia, godz. 19.00 Bilety: 100–130 zł

Spektakl

Czego pragną kobiety?

Pełna nieoczekiwanych zwrotów akcji komedia napisana z feministycznej perspektywy, która jednocześnie w dowcipny i inteligentny sposób ośmiesza wojujący feminizm. Akcja sztuki „Gatunek żeński” dzieje się w eleganckim, wiejskim domu pisarki Margot Mason, autorki bestsellerów dla kobiet. Margot odwiedza wielbicielka – studentka Molly. Jej zamiary są jednak inne niż mogłoby się wydawać... Gdy zjawiają się kolejni niespodziewani goście sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej. Czy uda im się znaleźć odpowiedź na odwieczne pytanie: czego tak naprawdę pragną kobiety?



Lizard King, ul. Kopernika 3
26 kwietnia, godz. 19.00 Bilety: 30 zł

Wykład

Książka może być dziełem sztuki

„Książka do zrobienia” Aleksandry Cieślak w inspirujący i dowcipny sposób opowiada o projektowaniu książek. Zapewnia wybuchową mieszankę zabawy, zrozumienia i wiedzy, wciągając czytelnika w proces twórczy. Dowiemy się z niej o artystycznym geście, o literach i typografii, o relacjach między słowem i obrazem, o zasadach kompozycji. A także o tym, co powstaje z połączenia wszystkich tych elementów – o książce, o tym, czym ona jest i czym może być. Tematy wykładów: Michał Büthner-Zawadzki „Jak ustrzec się błędów przy produkcji książki. Tips & hints”, Aleksandra Cieślak „To, co jest, ma takie samo znaczenie, jak to, czego nie ma. Człowiek w przestrzeni książki. Odczuwanie w projektowaniu. O tworzeniu autorskiej książki ilustrowanej”, Robert Oleś „Książka do zrobienia z mojego punktu widzenia. Opowieść o siłach i zamiarach”.

Galeria Sztuki Wozownia, ul. Ducha św. 6
27 kwietnia, godz. 16.00–20.00
Wstęp wolny

REKLAMA TRN 2017041412G

orzeł investment

GOTÓWKA OD RĘKI
dla każdego od 10zł w górę

MASZ SAMOCHÓD, MASZ FIRME, JESTEŚ ROLNIKIEM - DOSTANIESZ U NAS GOTÓWKĘ

EMERYCI, RENCISCI MIŁE WIDZIANI
skupujemy złoto, srebro i monety

Toruń, ul Dąbrowskiego 8
Dworzec PKS tel. 572 400 100
zapraszamy pn-pt 9 - 17

Ten sprzęt wymiata!

1099.-



beko
BEKO WTV6602B0
Pralka ładowana od frontu
• Grzałka niklowana
• Technologia AquaFusion
Nr art. 1295006

Klasa energetyczna **A+**

1849.-



beko
BEKO RCNA365E30ZX
Chłodziarko-zamrażarka
• Uszczelka antybakteryjna
• System No Frost
Nr art. 1310747

Klasa energetyczna **A+**

1899.-



SAMSUNG
SAMSUNG WW70K5210UW/E0
Pralka ładowana od frontu
• Dodatkowe drzwi AddWash
• Technologia Eco Bubble™
Nr art. 1298874

Klasa energetyczna **A+**

7kg Pojemność

1200 obr./min Prędkość

1999.-



SAMSUNG
SAMSUNG VR20H9050UW/GE
Robot odkurzający
• Technologia Cyclone Force
• Sterowanie pilotem
Nr art. 1250390

Asortyment w podanych cenach dostępny od 14.04. do 20.04.2017 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

Inowrocław
GALERIA SOLNA,
ul. Wojska Polskiego 16

Toruń
ATRIUM COPERNICUS,
ul. Żółkiewskiego 15

Godziny otwarcia:
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00
Niedz. 10.00 - 20.00



☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



MediaMarkt®